...ryport: Białogłowa mężna w rzadkowidanej bogobojności.



BIAŁOGŁOWA
M Ę Ż N A
W rzadkowidáney Bogoboynośći,

Wielmożney ś. pámieći Jey Mośći

P. B A R B A R Y
Z P I L C E
PRZYŁĘCKIEY,

Kásztellanki Oświęćimskiey, &c.

Przy żáłosnym ćiáłá iey zmárłego Pogrzebie w Kośćiele Krákowskim Fránćiszkáńskim

[redacted] *Przez* [redacted]

W. X. IANA CHRYZOSTOMA BODZENTĘ,
Káznodźieię Zamkowego

Dniá 17. *Lutego w Rok Iubileuszowy* 1650.

Ználeźiona.

A potym

Prælo publico zá dozwoleniem Vrzedu Duchownego
W Drukárni FRANĆISZKA CEZAREGO, *I.K.M. Typog.*
O G Ł O S Z O N A.

Ná Stárożytny Kleynot Ich MM. PP.
PRZYŁĘCKICH.



Zdawná Srzeniáwá z Krzyżem PRZYLĘCKICH dźielnośći
Płynie podźiś dźień męstwem, w brzegách pobożnośći.

Stanislaus Bronikowski.

Wielmožnemu Iego Mośći,

P. ACHACEMV

z PRZYŁĘKA

PRZYŁĘCKIEMV,

Káſztellanowi Oświęćimſkiemu, &c.

Memu wielce Mćiwemu Pánu,

Iáśnie Wielmožny mnie wielce Mćiwy P. Oświęćimski.



Ako záwielką y ſczegulną łáskę Boską vznawam to, że Mowá moiá licha, ktoram miał przy Pogrzebie Niebośki ś. pámięći Iey Mośći P. OSWIECIMSKIEY, ad votum *W. MM. Páná,* & placitum *zacnego ná ten czás* Auditorium *moiego przypádłá; ták záś ztąd nie mnieyſza ſam w ſobie vznawáć muſzę konfuzyą, kiedy mnie do tego ták vśilnymi wiedźieſz inſtáncyámi, á żebym to, com tám iáko* infi-

mus omnium *Káznodźieiá mowił,* publico *oddał* prælo. *Bo, żem ieſzcze do tad* ad tantum immodeſtiæ *nie przychodźił, żebym co z lichych Mow moich godnego być typográphiey ſadźił, długom nád poſtulácya W. MM. Páná biwiowáć muśiał, rozmyśláiac ſie co czynić;* ávo tandem *pobożnym prágnieniem Wm. MM. Páná, ktoremu záwſze* pro modulo meo *korreſpondowáć ſobie życzę, y przykłádnym ś. pámięći Nieboſzki, iáko náśládowánia wielu, ták druku godnym żywotem* conſtrictus, *lubo poniekad* inuitus, *oddáię to com mowił,* in ſcriptis de verbo ad verbum, *tám gdźieś W. MM. Pan roskazał do Drukárnie, przyzwaláiacie drukowáć; ták iednák, żeby mnie ztad vważna Cenſurá madrych nie* faſtuoſum, *áni* ambitioſum, *ále powolnym W. MM. Páná ſadźiłá sługa, ktorym y teraz zoſtawam, oraz*

Die vltima Martij,

1650.

y ochotnym Bogomodlcą,

X. Jan Chrysostom Bodzenta.

KAZANIE POGRZEBOWE.

Fallax gratia, & vana eſt pulchritudo, Mulier timens Dominum, ipſa laudabitur. *Prouerb: vltimo.*

Omylna przyiaźń, y prozna ieſt ozdobá świátowa, Boboyna Mátroná tá ſámá godná chwały. Twierdźi Mądry Sálomon w oſtátnim Przypowieśći ſwoich ligámenćie.



Iewiem / co to było / Jáśnie Oświecone / Wielmożne Auditorium moie / że mądry Krol Páleſtyńſki Sálomon / ktory o wſzytkim / gdźie co / nie tylko tu in hac viſibili ſuperficie Orbis, ále też y w ſámych nie doyźrzánych wnetrznośćiách ziemſkich śiedźiáło / dobrze wiedźiał ; nigdźie ná świećie Białeygłowy meżney ználeść y widźieć nie mogł / ták / że śie iey dość długo po świećie náſzukawſzy / náoſtátek powiedźiał / że iey ználeść niepodobna: Mulierem fortem quis inueniet? Muśi być / że iey to ieſzcze w Europie náſzey miedzy Chrześćiáńſkimi Heroinámi nie ſzukał / gdźie o nie nie ták trudno / bo y ia áto dźiśia bez wielkiey trudnośći / y długiego ſzukánia / znáyduie y widze miedzy niemi iedne / lubo iuż od nieużytey śmierći (ktorey wyuzdánemu meſtwu / y tyránſkiey potencyey świát śie wſzytek do tąd oprzeć nie może) niemiłośiernie / bo niewcześnie w młodym

w młodym wieku porażona / y tu ná tym żáłobnym Kátáfálku poległa / Wielmożna niegdy ś. pámięci Iey Mość P. BARBARę z Pilce PRZYLęCKA, Kásztellanke Oświecimska / etc. Mátrone táka / ktorey sie podziś dzień tytuł Meżney Białeygłowy przypisáć y áppropryowáć może. Ale / á czy ieno słusznie? rzeczecie. Ato obaczycie záraz / tylko sie (proszę) do demonstrácyey moiey / łáskáwego ochá nákłonić nie wzbrániaycie.

KIedy ia tu dziś z mieyscá tego / Pobożną te pobożnie zmárłą Heroiną moie / zá Meżną Białogłowe świátu vdáć / y ná oko kommonstrowáć zámyśláwam / nie rozumieycie o mnie tego / proszę / á żebym męstwá iey Chrześciáńskiego árgumentow mendykowáć y szukáć miał od znikomych omylnego świátá splendorow / ktorych wiele w imáginowáney Heroinie swoiey mądry Sálomon ádumbrował: Ipſa ſibi ſatis. Nie wspominam tu wysoce zacnego vrodzenia iey Páńskiego / ktore powziełá iáko z stárożytnych / ták meżnych y odważnych Przodkow swoich / Lechá nászego potomkow / z ktorych / okrom innych wielu dawnieyszych / zá czásow nászych / trzech nie dáwno w Senácie oko Polskie widziáło / dwoch widzi: Mnieysza to / że z ták dáleká Geneálogią swoie prowádzi / że procul, & de vltimis finibus pretium, ábo (iáko druga wersia czyta) generatio eius. Nie wspomnię tego / że sie vrodziłá w Domu tákim / w ktorym sie nie tylko Dignitárstwá Ziemiáńskie / nie tylko Pieczeci / Laski / Buławy / y Stołki Senátorskie / ále też y sáme Korony / sáme Berłá / Bissiory / y Purpury Krolewskie skłádáły / bo (iáko wiádomo wszytkim) z Domu tego ná on czás PILECKICH názwánego / pierwszy Koronat Domu Jágiellowskiego (szczęśliwie nam do tąd od pułtrzeciu set lat day Boże w długi wiek pánuiącego) Helżbiete Gránowską z Domu Pileckich Wdowe wziął zá Małżonke / y koronował zá Krolową Polską: Mnieysza to / że Oyczysty Dom iey prześwietny / ſtragulatam veſtem fecit ſibi, że Byſſus & Purpura indumentum eius. Nie wspomnię áni tego / że tá meżna Heroini / z Oyczystym Toporem swoim / ieździełá ná ozdobnych Nawách Opalińskich / meżnych Niedźwiedziách Gáwrońskich / y lotnych Gryfsách

ſách Rożnowſkich/ ſago togaque illuſtribus: Mnieyßa to/ że z tych y innych wielu zacnych Fámiliy z Domem ſwoim ſpowinowáconych/ Fortitudo & decor indumentum eius. Nie wſpomnię y tego/ że w ſtárożytnym Senatorſkim Ich MM. PP. PRZYLĘCKICH Domu/ Wielmożnemu ACHACEMV z Przyleká PRZYLĘCKIEMV, Káßtellanowi Oświecimſkiemu/ chwálebnie/ bo bez wßelkiey nágány malżonkowálá: Mnieyßa to/ że Nobilis in portis Vir eius, quando ſederit cum Senatoribus terræ; większa/ á y to pomiiam/ że w to ták mądrze vmiálá potráfiáć/ że cále záwße Confidit in ea cor Viri ſui, á to/ że (co naywiększa) y przy wzrußoney konfidencyey/ reddidit ei bonum & non malum, omnibus diebus vitæ ſuæ. Nie wſpomnię ćwiczenia iey goſpodárſkiego w Domu Oyczyſtym; Mnieyßa to/ że tám quæſiuit lanam & linum, & operata eſt conſilio manuum ſuarum; Mnieyßa/ że manum ſuam miſit ad fortia, & digiti eius apprehenderunt fuſum. Nie wſpomnię okrzetnego iey goſpodárſtwá w domu iuż ſwoim własnym/ iáko w nim facta eſt quaſi Nauis Inſtitoris, de longè portans panem ſuum: iáko de nocte ſurrexit, deditque prædam domeſticis ſuis, & cibaria ancillis ſuis: iáko ſyndonem fecit, & vendidit, & cingulum tradidit Chananæo: Mnieyßa to/ że do tego wßytkiego mężnie accinxit fortitudine lumbos ſuos, & roborauit brachium ſuum. Nie wſpomnię ſplendorow roſporządzoney w cyrkiel polityczney Ekonomiey/ y ozdobney bárwiáney Fámiliey iey domowey: Mnieyßa to/ że non timuit domui ſuæ à frigoribus niuis, omnes enim domeſtici eius veſtiti ſunt duplicibus. Nie wſpomnię láſkáwości iey przećiwko poddánym y domownikom: vkládności przećiwko Krewnym y Przyiaciołom: ochotney ludzkości przećiwko ſąśiádom: iáko os ſuum aperuit ſapientiæ, & lex clementiæ in lingua eius: Nie wſpomnię miley iey vrody/ przyiemności/ powagi/ y ozdoby wrodzoney: bo to wßytko

omylny

omylny pozor / y prozna iest fárbá świátowa; Fallax gratia; & vana est pulchritudo. Ale co? to co iest prawdziwą y trwáłą chwałą káżdego pobożnego Chrześciánina / to co iest prawdziwym znákiem męstwá Chrześciáńskiego / powiem o niey / że sie Páná Bogá bałá / że byłá bogoboyną Heroiną; Mulier timens Dominum, ipsa dźiś à me laudabitur, á to we trzech punktách / do ktorych też y sam Sálomon wszytko imáginowáney Heroiny swoiey bogoboyne męstwo w táiemnicy redukował / to iest: że byłá bogoboyną względem śiebie sámey / względem bliźniego / y Bogá swoiego.

Powiáda naprzod o imáginowáney Mężney Heroinie swoiey mądry Sálomon / że (co sie tknie bogoboynośći iey względem niey sámey) srodze nie rádá zá prog domu swoiego wychodźiłá / záwsze mile w domu swoim śiadáłá / á vważáiąc pilno codźienną zabáwę / y gubernácyą Domu swoiego Páńskiego / w cudzych domow rządy y obyczáie niiáko nie wźieráłá; y chwali ią ztąd / że considerauit semitas domus suæ, nie alienæ; przydáie ieden Interlinearis. A záprawdę wielka to chwałá / wielkie męstwo Bogoboyney Białogłowey. Dałby to był Pan Bog / żeby ták byłá w tey mierze mężną pierwsza Białogłowá Mátká nászá / nigdybyśmy byli / y oná / ták iáko szwánkuiemy / w męstwie nászym nie szwánkowáli: ále że tylko coś trochę z domu swego Ráyskiego (w ktorym cále bespieczna zostawáłá) lubo zá prog iego nie wyszłá / wyiźrzáłá / y sámá od czártá zmożona / y nas ták ostábiłá / że sie do tąd po szwánku iey / potencyey iego piekielney / choć y z cudzą pomocą záledwie opieramy. Zgadzáią sie ná to wszyscy

Genes: 3. Doktorowie śś. że iáko żadna iádowita gádźiná / ták y wąż on / w ktorego postáći czárt zwiodł spolną narodu ludzkiego Mátkę / á dáleko mniey sam czárt przeklęty w Ráiu nie postał / boby ták był Ray nie był ex omni parte szczęśliwym.

Ioã: Damasc. in lib: Orth Fid. c. 11.

Diuinus profectò locus (mowi zá wszytkich *Ioan: Damasc. in lib: Orthodoxæ Fidei cap: 11.*) in quo nihil venenosum, nihil vnquam infernale habitabat. A iákoż (rzeczećie) Ewá

bedąc

będąc w Ráiu / gdźie wąż / áni czárt / żadnego przyśtępu nie miał / ták ćięſzki w meſtwie ſwoim ſzwánk odniosłá? iáko ią mogł zwieść / y kedy on wąż od czártá opętány? iáko / y kedy? Słuchayćie mądrego Rupertá: Jáko ſkoro ią ieno (powiáda on) ſtworzył Bog wſzechmogący / iáko ſkoro ią poślubił Adámowi / y oddał zá żonę y goſpodynią / záraz wſzytko ćiekáwie goſpodárſtwo ſwoie widźieć chćiáłá / y obchodząc Ray / bywſzy y widźiawſzy wſzytko wſzędy / przyſzłá też nákoniec do ſepimentow Ráyſkich / gdźie nie máiąc iuż co więcey widźieć / y nie mogąc poyść dáley / záchćiáło ſię iey ex curioſitate widźieć / co też tám było zá Raiem; poyźrzy ćiekáwym okiem ná świát z Ráiu / przy ktorego ogrodzeniu / gdźieś in herba nie dáleko / wąż ſię / iáko callidior cunctis animantibus, vkrywał; czárt też táką miawſzy okázyą / wźiął ná śię poſtáć iego / y ták ią zátym zmogł / y zwyćiężył / że po onym iey ſzwánku / iuż więcey do tąd świát wſzytek powſkoráć nie może. Libera nobis (mowi Opát pomieniony *in lib: de Trinit. cap. 1.*) relinquitur facultas aſſerendi, quòd non ſerpens, præſertim à Diabolo poſſeſſus in paradyſo fuerit, ále co? Mulier oculis, & corpore vaga, dum incontinenter deambulat fortè proſpectans, qualis extra paradyſum mundus haberetur, ſerpens vt potè aſtutus, dulcedini terræ propiùs, vel ambitioſius innititur; zátym locus Diabolo datus eſt vt tentaret. Nu / á coż ią do tey tákowey lekkości / y ćiekáwości przywiodło? co o ták wielki ſzwánk przypráwiło? To / że nie vważáłá modeluſzu ſtworzenia ſwoiego. A ten iáki? Dźiwna rzecz (iáko notuie Wielki wielkiego Medyolánu Arcybiſkup Ambroży ś. *in Geneſim*) że Scriptor on Boſki ſtározakonnego Pentáteuchu Moyżeſz / opiſuiąc ſtworzenie pierwſzych Rodźicow náſzych / kiedy opiſuie ſtworzenie Adámowe / powiáda / że go Bog iáko gárncarz iáki z gliny vlepił; Formauit Dominus Deus hominem de limo terræ: á kiedy opiſuie ſtworzenie Ewine / powiáda / że ią

Rupert: in lib: de Trinit. cap: 1.

Geneſ: 2.

Bog iáko cieślá iáki wybudowal: Ædificauit costam in mulierem. Zkądże to / y ná co tá ták rożna metaphora, iedná od gárncarzá / á druga od cieśle wzięta? zkąd to tám Formauit, á tu Ædificauit? A! gárncárska (wiecie dobrze) robotá wszędzie po świecie biega / ciesielska / budownicza ná iednym mieyscu zostawa; nie widzieliście nigdy / áby kiedy chodzić miał po ziemi Dom ábo budynek iáki / stoi záwsze ná mieyscu bez ruszenia żadnego / aliàs iáko się ruszy / gotowa ruina. To figurá / áwoż figuratum: Formauit Bog wszechmogący Adámá iáko gárncarz ieden / vlepil go gárncárską robotą / áby pokazal / że meżczyzná / iáko formatus, miedzy rzeczámi potocznymi biegáć / formowáć się / y informowáć z nich musi: Ewę zás iáko cieślá wybudował / Ædificauit costam in mulierem; chcąc to tym pokazáć / że to wlasna iey powinność byłá / (iáko y káżdey biáleyglowy) stać w mieyscu iáko dom wybudowány / z mieyscá się swoiego niáko nigdy nie ruszáiąc: Benè dixit (állegowány w tey mierze Arcybiskup Milánski *in lib: de Parad: cap: 11.* mowi:) Ædificauit, vbi de mulieris creatione loquebatur, ficut enim vir publicis officijs, ita mulier domesticis ministerijs æstimatur obligata. Ná co że nászá Mater viuentium nie pámietálá / dla tegoż nas y siebie sáme ták ćiężko zruinowálá. Nie táka byłá w táiemnicy odmálowána Sálomonowá; nie táka nászá Heroini / Chrześciánie / iáko Sálomonowá / ták y nászá swego nie cudzego domu pilnowáłá; iáko támtá / ták y tá z tym się śmiele bo prawdziwie pochwalić może / że considerauit, á pilno semitas suæ non alienæ domus. Nie widziałeś iey żaden / żeby kiedy z Dyną Jákobową wychodzić miáłá curiosè z domu oycowskiego / ná przeiećie nowych stroiow cudzoziemskich / vt videret mulieres regionis illius; nikomu się obcemu z gládką Ráchelą widzieć nie dáłá w pánienskich rytyratách swoich; ná poyźrzenie káżdego / tollens pallium cooperiebat vultum suum; rozumieiąc / że z Ester vrodziwą będąc

Ambr: in lib.: de Parad. cap: 11.

Gen: 34.

Gen: 29.

Ester 1.

wą będąc

ną będąc abſcondita, miáłá być pulchra nimis, & facie decora. Nie wieleś ią rázy widźiał ná przechadzce w Ogrodách / choć Krucyfixem áſſekurowánych ; záwſze z iedyną Mátką vkrzyżowánego zá ſie Páná chętnie w domu śiedźiáłá ; dobrze wiedząc / że w domu ſáluty Anyelſkie / Aue gratia plena, á w Ogrodách trádytorſkie / Aue Rabbi. Nie ſzukáłá Oblubienicá per vicos & plateas, bo dawno wiedźiáłá / że go tám druga quæſiuit, & non inuenit; á ieſzcze ią inuenerunt cuſtodes, percuſſerunt, vulnerauerunt, & tulerunt pallium. A dobrze ták ná nię / czemu domá nie śiedźiáłá. Nie chodźiłá w nocy z głupiemi Pánnámi po Oley ad vendentes, bo wiedźiáłá / że im dla tego / że z domu odeſzły / clausâ ianuâ ; kołácącym odpowiedźiano : Amen dico vobis, neſcio vos ; ále z mądrymi w domu zoſtawáłá / áby ták byłá weſzłá ná wiekuiſte Bogá ſwoiego weſele z tymi / ktore paratæ intrauerunt cum eo ad Nuptias, y że weſzłá pewna nádźieiá. Nie nápieráłá ſie (iáko kto) ná peregrynácye do cudownych Obrázow / áni ná żadne Odpuſty ; nie biegáłá zá leżącym ćiáłá y duſze ludzkie Chryſtuſem ſwoim / z Białogłową oną Chánáneyſką / ále w domu z Marthą w kuchence / y z Mágdáleną w Káplicce ſwoiey domowey zoſtawáłá ; nabożnie to ſobie rozważáiąc / że Pan ná wołánie iey Chánáneyſkie / y ná owo iey Miſerere mei Fili Dauid, dla tego że byłá z domu poſzłá / bo à finibus ſuis egreſſa, non reſpondit ei verbum ; á Marthá w domu śiedząc / ták wiele rázy excepit illum in domum ſuam, z nią rodzona iey Mágdálená ſedens ſecus pedes Domini, audiebat verbum illius. Nie dárłá ſie z Herodyádą do ſtołu tákiego / gdźieby to ludźi niewinnych obmáwiáć / y brámowáć miano ; gdźieby to præmium ſaltatricis mors miáłá być Prophetæ, ráczey wołáłá w więźieniu z Krzćićielem Chryſtuſowym zoſtáwáć / á żeby z nim in vinculis audiret opera Chriſti ; ále y w domu ſwoim / v ſtołu własnego / nie czeſto / lubo y z niebieſkimi oſoby Boſkie ná

Luc: 1.
Mat: 23.
Cant: 5.
Mat: 25.
Mat: 15.
Luc: 10.
Marci 6.
Mat: 11.

ſkie ná ſobie noſzącymi Anyelſkimi gośćmi / przy Abráhá-
mie ſwoim záśiadálá / częſto bárzo z pobożną Sarą poſt o-
ſtium tabernaculi ſui zoſtawálá ; zá pewne to ſobie ſuppo-
Gen: 18. nuiąc / że ſię y tám o niey Boſcy owi gośćie pytáć mieli :
Vbi eſt Sara vxor tua ? Nie wyglądálá z domowego Rá-
iu ná świát z Mátką ſwoią y náſzą Ewą / curioſè inweſty-
guiąc : Qualis extra paradyſum mundus habererur ; bo
obawiáiąc ſię z tąd iákiey ſwoiey y ſwoich ruiny / pámietálá
Geneſ: 2. záwſze dobrze ná to / iáko ią Bog ædificauit in mulierem ;
że ią wybudowal iáko Dom / y budynek ieden in immobili-
tate ; á żeby w mieyſcu ſtoiąc / nigdźie ſię niiáko nie ruſzálá.
Geneſ: 3. A że bylá Domem / conſiderauit ſemitas domus ſuæ ; pil-
no to v ſiebie / że fundámentem iey budynku / trzymáiącym
wſzytkę ſtrukturę / bylo Małżeńſkie ſub poteſtate viri Po-
Eccl: 24. ſluſzeńſtwo ; ściánámi Poczćiwość / fructus honoris & ho-
Mat: 25. neſtatis ; drzwiámi Vſtá / ktorymi exit & intrat, quod
coinquinat hominem ; wſchodem Serce / po ktorym aſcen-
Pſal: 83. ſiones diſponuntur ; oknámi Oczy / ſpecies rerum intro-
Thren. 3. mittentes, ktore według Proroká deprędantur animam ;
Kámeratámi ſekretnymi Vſzy / ktore audientes verbum re-
Luc: 8. tinent, & fructum afferunt in patientia ; dáchem Twarz
1. ad Cor. 11. y Głowá / ad præceptum Apoſtoli nákryta / vważálá ; zá-
wſze tego okrzetnie przeſtrzegáiąc / żeby bylá owá iey ſtru-
kturá / nie tylko ſpeciem iákiey ruiny / ále też y naymnieyſze-
go pochylenia / ábo tám zepſowánia iákiego po ſobie ni-
gdy nie pokazálá. A że táka / toć prawdźiwie Heroini ná-
ſzá meżna ieſt Białoglowá ; Mulier fortis, ponieważ áto
ták ſolicitè conſiderauit ſemitas ſuæ, non alienæ domus.

Druga / co ſię tknelo bogoboyności wzgledem bliźnie-
go / á ile vbogiego / o ſwoiey w táiemnicy odmálowáney
Heroinie powiáda to Mądry Sálomon / że nigdy przed v-
bogim rąk ſwoich nie śćiſkálá / záwſze ie miálá otwárte / bo
manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad
pauperem. Co iáko rzadka / ták ſrodze wielka chwalá me-

żney

żney Białogłowy. Powiedźiał tám gdźieś wáß Aristoteles Filozofowie / Iż ze trzech rodzáiow ludźi skąpych / ordinariè z pewnych ráciy náturálnych / approbante idipsum experientia, nayskępßa iest Białogłowá. A máło nie prawdá / boć przećie nie dármo powiedźiał Mądry Sálomon: Mulierem fortem quis inueniet; że trudno o Białogłowę / ktoraby to ochotnie manum suam aperiret inopi, & palmas suas extenderet ad pauperem. Quidquid sit, esto w Azyey / y Pálestynie / ále w Europie náßey / iáko się námienione Problema Aristotelesowe / nie weryfikuie; bo w niey dość było y iest białychgłow hoynych / ßczodrych / y miłośiernych nád vbogimi; ták tu dźiś z Sálomonem żaden mowić nie może: Mulierem fortem quis inueniet? máiąc (okrom innych wielu) przed oczymá iedne / lubo iuż ná márách / ktora záwße miáłá manus apertas, & palmas extensas ad pauperem. O czym gdy mowić zámyślawam / niewiem zkąd wprzod záczać. Pámietam / że kiedy w Joppen wielka oná iáłmużnicá y świątobliwa Mátroná Tábitá / plena operibus bonis, & eleemosinis, quas faciebat, vmárłá / Exekutorowie y Kuratorowie iey / posłáli do Arcykśiążęćiá Apostolskiego / nie dáleko w Liddźie będącego / prosząc / áby był ná iey pogrzebie kazał. Przyidźie (iáko piße Łukaß ś. *Act: 9*) Piotr ś. do Joppen / wnidźie ná mieysce pogrzebu / y obaczywßy / á ono iey Kátáfálk vbodzy do kołá obstąpiwßy / pokázowáli suknie y odźieże / ktore mieli od niebożki; obaczywßy / że circumsteterunt illam omnes Viduæ flentes, ostendentes illis tunicas & vestes, quas faciebat illis Dorcas; rad był / że go oni vbodzy od prace Káznodźieyskiey / to co on vczynić miał / czyniąc eliberowáli / zá niepotrzebną rzecz rozumieiąc / áby tám ná iey pogrzebie / ná ktorym sáme iáłmużny / y vbodzy mowili / on co nád nich powiedźieć miał wiecey. Tegoż / ktore tám Piotrá świętego potkáło / życzyłbym ia też tu był sobie ßczęśćia y sukcessu Chrześćiánie / żeby tu byli vbodzy sámi / w około ten Ká-

Aristot: in Problemat.

Actor: 9.

kafalk Tabithy naßey / ſuknie z inną odzieżą / ktore od niey mieli / pokazuiąc ; obſtąpiwßy / flentes, ac oſtendentes tunicas & veſtes, quas faciebat illis BARBARA, ſtáneli / y eliberowáli mnie / iáko y tám Piotrá ś. ná pogrzebie Tábithy miłośierney / od zálecánia bogoboynośći iey / y miłośierdźia nád vbogimi ; ále że ich tu w kupie nie widzę / co wiem to powiem / lubo podobno nie wßytko. Iż otrom tego / że żadnego nigdy żebrzącego / kiedy mogłá / dármo nie opuśćiłá ; ná káżdy rok vbogim w máietnośćiách ſwoich / ſuknie y inną odźież dawáłá : ná káżdy rok ich / nogi im przykłádem Zbáwićielowym vmywßy / w Wielki Czwartek przy hoyney iálmużnie częſtowáłá : kilká rázy ich / łáźnią im ſpráwiwßy / własnymi rękámi omywáłá : á to wßytko ták táiemnie / że o tym ledwo kto wiedźiał kiedy. Inßych iey / dla krotkośći czáſu / nie wſpominam vczynkow miłośiernych ; to przypomnię y powiem / że ſobie niemi to v niebá záſłużyłá / że (á to nie bez cudu wielkiego) oraz iednyż nocy / z iedną vbogą ſtárą białogłową (ktora byłá ßczegulnym ſpoſobem ná opiekę ſwoie od kilku lat wźiełá) vmárłá ; biorąc ią zſobą iákoby zá oczywiſtego miłośierdźia ſwoiego nád vbogimi świádká / náto / ážeby w dźień ś. Szczepáná (w ktory relictis tu ná źiemi exuuijs mortalitatis ſuæ, wyprawiłá ſię ku
Mat: 10. niebu in domum Æternitatis) od tego / v ktorego żaden y ná namnieyßym kubku chłodney wody dánym vbogiemu / nie tráći / zapłátę ſwoię po Kolędźie odniosłá / iáko y wßyſcy inni miłośierni / ktorzy non perdunt vſquam v niego mercedem ſuam. Więc że ták miłośierna byłá Heroini náßá Iálmużnicą / toć Mulier fortis, Mężna ieſt Białogłową / ponieważ ták hoynie manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperem.

Trzećia y oſtátnia / (ile ſię tycze bogoboynośći względem ſumnienia y Bogá ſámego) o ſwoiey imáginowáney / y w táiemnicy ádumbrowáney Mężney Białeygłowie / powiáda Mądry Sálomon / że rolą ſumnienia ſwoiego / drogim ſię

gim ſię

gim ſie i ey kupnem ćięſzkich prac y mortifikáciy dokupiwſzy / dobrze záwſze w ściſłym ráchunku rozſtrząſálá; á przy tym w duſzy ſwoiey Winnice cnot obfitych záſádźilá: Conſiderauit (mowi) agrum, & emit eum, de fructu manuum ſuarum plantauit vineam. Co komment pewny z tákiemi interlineámentámi czyta: Conſiderauit agrum conſcientiæ, & emit eum multis mortificationibus, de fructu operum manuum ſuarum plantauit vineam virtutum. Jáka imáginowána w táiemnicy Sálomonowá / tákaż y náſzá w rzeczy ſámey mężna Heroini Chrześciánie. A kto porozumieć mogł kiedy táiemne konſiderácye ſumnienia iey cále vſpokoionego? kto wyliczy mortyfikácye/prace y vmartwienia / ktorymi ſie ſpráwienia iego dobrego nie tylko dokupowálá / ále też práwie y dobijálá? kto wypowie cudowne iey plantationes virtutum? explicitè trudno co mowić / ták in confuſo powiem: że ſie co tydźień / kiedy mogłá / ordynáriyną / co Mieśiąc y co rok / Generálną ſpowiedźią grzechow ſwoich ſpowiádálá; á nie ták / iáko my owo perfunctoriè, bo te / ktore w ſobie co dźień notowálá / (ſi dici merebantur) defekty / (iákom wźiął wiádomość od zwyczáynego iey Spowiednika) ná kárćie ſpiſáne do ſpowiedźi przynośiłá / á káżdą ſpowiedź záwſze hoynymi łzámi oblałá; ták dobrze vpráwowálá / y roztrząſálá rolą ſumnienia ſwoiego / ták conſiderauit agrum conſcientiæ, & emit eum multis mortificationibus. Że ſie potym drogim kupnem prac ćięſzkich y rożnych mortifikáciy dobrey vpráwy iego dokupowálá / świádkiem tego (oprocz iálmużn iuż námienionych) twárde Poſty / ktore (imo Wigilie / á oſobliwie Pánny Przenaświetſzey) trzy dni ná káżdy tydźień ordinariè, ledwo nie ná ſámym chlebie á wodźie odpráwowálá; á bez prożney chwały / bo ie y przy ſtole ſwoim niepoſtnym / z drugimi wszkomo toż co y drudzy iedząc / imo wiádomość wſzytkich táiemnie záchowywálá: świádkiem drotowe żelázne diſcypliny / do tych czas w domu iey zoſtawáiące/

wáiące/

wáiące / ktorych częstego vżywánia ledwo zá roſkazániem tego / ktoremu byłá poſłuszeńſtwo przysięgłá / odſtąpiłá: świádkiem twárda pościel / ktorey / ile kiedy mogłá / ná vmartwienie ſwoie záżywáłá: inszych iey mortifikácyi nie wſpominam / ktorymi dobrą vpráwę roley ſumnienia ſwoiego áppręcyowáłá; z ktorymi conſiderauit agrum conſcientiæ, & emit eum. Náoſtátek / że w duszy ſwoiey cnot rożnych wiele nászczepiłá / że de fructu operum manuum ſuarum plantauit vineam virtutum, káżdy to záwsze widźieć w niey mogł ná oko. A komu to táyna / że nie było tego Kazánia / nie było tey Mszey / ktorey kiedy ſłucháłá / á ſłucháłá co dzień kiedy mogłá / żeby byłá przy niey nabożnych modlitw / y medytácyy ſwoich / obfitą ſerdecznych łez rosą nie ſkropiłá? A kto niewie o iey bogomyślności / y nabożnym rozmyślániu? płákáć y konfundowáć ſię muſze / kiedy ſłyszę / że nie było dniá żadnego / żeby w nim y przy nayweſelszym pośiedzeniu de nouiſſimis wſpomnieć nie miáłá. Częſtokroć to ná dzień / wziąwszy ſię zá ſyte ćiáło ſwoie / ingeminowáłá: Ah robacy / robacy / iákoż ſię ná mnie po śmierći nápáśiećie; częſtokroć powtarzáłá: Ah / iákoż to ſtrászna / przychodźić ná ſąd on oſtátecznego Sędźiego ſpráwiedliwośći poſądzáiącego! Ah Wieczności / Wieczności! o Piekło! o Niebo! kto potym w iey duszney winnicy nie widźiał wszczepioney pokory prawdźiwey / vmiárkowáney ad regulás we wszytkim wſtrzemięźliwośći / łáſkáwośći / ſkromnośći / trzezwośći / pobożnośći / ſpráwiedliwośći / hoyności / ćierpliwośći / Boſkiey y bliźniego miłośći / powinney Bogu y ludźiom wdźięczności / miłośierdźia nád vbogiemi / y innych pomyślnych cnot rozlicznych? śmierć to iey wszytko świątobliwa wyświádcza / y oſtátnia chorobá / ktorą przy ćiężkich nieznośnych bolách / ćierpliwie dość / nic więcey y w nayćięższych ćiężkośćiách nie mowiąc / tylko to / IEZV, zmiłuy ſię nádemną / wyćierpiawszy / y wszytká ſię ná wolą Bożą / iáko ieden reſignat naydoſkonálszy / w o-

wych

wych słowách: *Niech się zemną dźieie wola Boża*, resignowawszy; z tym z tego świátá odeszłá / że gdyby ią był P. Bog do pierwszego zdrowia przyprowádźił / do śmierći/ gdźie sobie in solitudine torum coniugalem átkwietowawszy/ ná pokućie y bogomyślnośći żyć prágnęłá. Jáka pobożność! iáka rezolucya! co że ták dobrze / (iákośmy słyszeli) rolę sumnienia swoiego / drogim się iey ćięszkich prac y mortifikácyi kupnem dokupiwszy / vpráwowáłá y roztrząsáłá; że w duszy swoiey ták bogáto obfitych cnot winnice Heroini tá nászá zásádźiłá / toć nieomylnie iest Mężna Białogłowá. Mulier fortis, poniewaž considerauit agrum conscientiæ, emit eum multis mortificationibus, & de fructu operum manuum suarum plantauit vineam virtutum. A że ták / toć iáko omylna przyiaźń / y prozna ozdobá świátowa / spolnym wszytkich zdániem nágániona/ ták tá bogoboyna Mátroná / zá mężną Białogłowę słusznie bo prawdźiwie ode mnie iest dźiś osądzona / y vchwalona. Fallax gratia, & vana est pulchritudo, mulier timens Dominum ipsa laudabitur. Kiedy ná grobie ś. Bulgáryey Xiężney Kremońskiey(iáko pisze Autor Historiæ Tripart.)z wyrosłego cudownym sposobem szczepiu Cedrowego/ wyniknęły trzy rożney plántácyey látorośli / iedná Cyprysowa/ druga Oliwna / á trzećia Bálsámowa; záraz wszyscy to widząc / zá świętą ią / nie tylko zá mężną Białogłowę osądźili / nápisawszy iey to tám ná owym drzewie: Hic cyppus, ibi typus. *Tu Grobek, tám Nagrobek.* Toż/ kiedy się tu dźiś przy grobie tey zmárłey Heroiny nászey pokázuie / bo żywot iey będąc Cedrem nienáruszonym / y żadnemu zepsowániu nie podległym / wydał z śiebie (iákom pokazał) trzy rożne látorośli: Pierwszą wonnego Cyprysu domowych rytyrámentow: Drugą buyney oliwy miłośierdźia nád vbogiemi: á Trzećią Bálsámową / boni odoris Christi, w vpráwie sumnienia / y plántácyey wielu cnot wielkich y wysokich; teraz/ kiedy iey tu ten Nagrobek pisze: HIC CONDITA

Autor Histor: Tripart.

EST

EST MVLIER FORTIS; przyznaycie mi to/proszę/ (iákoż przyznáć muśićie) że iáko wzgledem śiebie / bliźniego / y Bogá bogoboyna / ták consequenter mężna iest / y odważna Białogłowa; y nie mowiąc wiecey / Mulierem fortem quis inueniet? iáko mężney Heroinie. Date ei de fructu manuum suarum; & laudent eam in portis æternitatis opera eius. Date ei de fructu manuum suarum. Coż / y iáko? piszćie iey tákową / MVLIERI FORTI: *MEZNEY BIALOGLOWIE* superinskrypcyą / ná tryumphálnych szczęśliwey Wiecznośći Bramách/ ktore iey do niebieskiego Kápitolium / Topory iey PILECKIEY

Psal: 73. KORYCINSKIE fortunnie wyćięły / bo securibus exciderunt ianuas eius. Gdźie że ią pod ten czás nieswoźni czterech Elementow portytorowie/ ktorzy in securi & ascia deiecerunt eam, niosą; odchodząc pod źiemię / Zegna ćię

Lucæ: 2. naprzod / lubo tu ná ten czás nie przytomnego/ vigilantem vigilias noctis super gregem suum, czułego Biskupá y Pásterzá swoiego; á przy powinnym / zá Przenadostoynieyszą Mszey ś. zá duszę swoie/ w Káplicy Pokoiowey odpráwioną Ofiárę / podźiekowániu / te czułośći twoiey Pásterskiey zostáwuie po sobie ásekurácyą / że śię z spraw iey da P. Bog z ostátnim świátá wszytkiego kálkulatorem śćiśle nie bez dźiesz regestrowáł. Zegna y ćiebie kochánego Rodźićielá swoiego / ná ostátnie pożegnánie / z vniżonymi zá dźiećinne domowe Oycowskie ćwiczenie twoie / dźiekámi; teć po sobie wieczną poćiechę zostáwuie / iżeś miał Corkę táką / ktora z dobrego ćwiczenia twoiego / byłá ták świątobliwa / że iey tu ná tym mieyscu / zá pobożnym żyćiem iey to przyznano / że byłá mężna Białogłowa / że byłá Mulier fortis, Mulier

Prouerb: 31. timens Dominum; ipsa laudabitur. Zegna y ćiebie Wielmożny Małżonku / pokornie ćię o to vpraszáiąc / áby iuż wiecey ná Oyczystym Toporze swoim (z siekierą oną Helizeuszową / ktora cudownie *4. Reg: 6.* po wodźie pływáłá /

4. Reg: 6. bo natauit ferrum super aquas) w łzámi płynącey PRZY-

LĘCKIEY

LĘCKIEY Srzemiáwie twoiey nie pływálá/ á toć do szcześliwego da P. Bog w szcześliwey Wieczności vyźrzenia/ z szczyrą oną nie zmyśloną małżeńską/ ktoreyeś záwsze doznawał/ miłością; ná ostátnią Walete zostáwuie carnem de carne, & ossa de ossibus suis, mile kocháne potomstwo; á kwituiąc ćię przy tym zwiąsku/ nie z áffektu małżeńskiego/ z tymći sie przez mie dekláruie/ żeć y tám/ iáko y tu/ chce być ná wieki Przyiaćielem. Zegna y was naymilsze Corki/ á że tu ná świećie nic nie miálá/ bo sie też tu ná nim o nic/ zá nic sobie wszytko poczytáiąc/ nie stáráłá; te/ o ktorą sie tu záwsze po wszytek żywot swoy vśilnie stáráłá/ z pobożnym Tobiaszem/ zostáwuie wam zá wszytkie skárby Boiaźń Bożą; zápewne was w tym z tymże Tobiaszem certyfikuiąc/ że wiele dobrego bedźiećie miáły ná świećie/ ieśli sie Bogá bać bedźiećie: Habebitis multa bona, si timueritis Deum. Zegna y ćiebie pobożny (gdźieśkolwiek iest) Spowiednik u/ á żeś iey ták prácowićie/ y życzliwie w sumnieniu/ y w wypráwieniu sie ná támten świát vsługował/ z miłością dźiekuie. Zegna y was życzliwi Sludzy/ á ieśli kiedy kogo z was zgorszyłá/ ábo iáko vráźiłá/ pokornie przeprasza; ieśli w czym komu kiedy naymnieyszym niepráwa zostáłá/ okrom tego/ że wam wszytkim/ wszeláką/ ieśli komu iáka przyydźie/ przy śmierći prowidowáłá satysfákcyą/ w niebie sie wam ostátek nágradzáć submittuie. Zegna náostátek wszytkich was Krewnych/ Przyiaćiol/ y sąmśiádow swoich/ ktorzyśćie sie tu ná oddánie ostátniey tey ćiáłu iey zmárłemu posługi życzliwie zgromádźili/ zá spolny wam to wszytkim/ ná znák wdźieczności swoiey/ áuizáment zostáwuiąc: że człowieká bogoboynego widzenie twarzy ostátecznego surowego Sedźiego/ niáko nie przestrászy/ że timenti Dominum benè erit in extremis, & in die defunctionis suæ benedicetur: że qui timent Dominum, inuenient iudicium iustum, & iustitias quam lumen accendent. To oná. A my co ná ták mile iey pożegnánie odpowiemy?

Genes: 2.

Tobiæ 4.

Eccles: 1. & 32.

Co: Poniewaž ſie áto do niebá / ad portas Æternitatis, áž do Bram Wiecznośći / wypráwuie; drogi iey ſzczęśliwey przy Ofiárách Kápláńſkich modlitwámi náſzymi powinſzowawſzy / ták zá nią / wypráwuiąc ią pod ziemię / ſpolnie á nabożnie do Bogá záwołaymy: Deus, cui proprium eſt miſereri ſemper & parcere: wypráwiłá ſie ná wieczną podroż tá pobożna Heroini / á wierna ſługá twoia do ciebie / y chwały twoiey / możemy wprawdzie ſobie / z świątobliwego żywotá iey / ominowáć dobrze / y wrożyć o ſzczęśliwym peregrynácyey iey do Wiecznośći / ad portas Æternitatis, terminie / ále że ſkryte ſą ſądy / y nie ſchodzone drogi twoie Boſkie / że incomprehenſibilia ſunt iudicia, & inueſtigabiles viæ tuæ; ieśliby tám w czym ieſzcze ná tey drodze mánkámentowáć miáłá / w oſtátku miłośierdzia twoiego wzywamy: Te ſupplices exoramus, vt non tradas eam in manus inimici, neque obliuiſcaris in finem; ſed iubeas eam à ſanctis Angelis ſuſcipi, & ad Patriam Paradyſi perduci; vt quia in te ſperauit, & credidit, non pœnas inferni ſuſtineat, ſed gaudia æternapoſſideat, Amen.

Ecceleſ: in Collecta pro mort.

D I X I.



Deo Gratias.

